

POSTANOWIENIE

Dnia 21 grudnia 2006 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Zbigniew Hajn (przewodniczący)

SSN Zbigniew Myszka (sprawozdawca)

SSN Małgorzata Wrębiakowska-Marzec

w sprawie z wniosku E. S.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K.
o rentę z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 21 grudnia 2006 r.,
zażalenia wnioskodawcy na postanowienie Sądu Apelacyjnego w S.
z dnia 3 sierpnia 2006 r., sygn. akt III AUa .../06,

oddala zażalenie.

Uzasadnienie

Postanowieniem z dnia 3 sierpnia 2006 r. Sąd Apelacyjny w S. – Wydział III Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych odrzucił zażalenie ubezpieczonego E. S. na postanowienie tego Sądu z dnia 18 lipca 2006 r. odrzucające skargę kasacyjną ubezpieczonego od wyroku z dnia 10 kwietnia 2006 r., wydanego w sprawie przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K. o rentę z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy.

W uzasadnieniu tego postanowienia Sąd Apelacyjny wskazał, że zgodnie z art. 87¹ § 1 k.p.c. w postępowaniu przed Sądem Najwyższym obowiązuje zastępstwo procesowe, które dotyczy także czynności procesowych związanych z

postępowaniem przed Sądem Najwyższym, podejmowanych przed sądem niższej instancji. Z wykładni literalnej tego przepisu wynika, że przymus ten dotyczy wszelkich czynności w postępowaniu kasacyjnym oraz zażaleniowym i to już we wstępnej fazie tych postępowań. Ubezpieczony osobiście złożył zażalenie na postanowienie Sądu Apelacyjnego odrzucające skargę kasacyjną, wnosząc o jego uchylenie i rozpoznanie skargi kasacyjnej, dołączając przy tym dowód uiszczenia opłaty podstawowej od skargi kasacyjnej, wobec czego należało je uznać za wniesione z naruszeniem art. 87¹ § 1 k.p.c. i z tych powodów podlegało odrzuceniu.

Na to postanowienie ubezpieczony, reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika, złożył na podstawie art. 394 § 1 k.p.c. zażalenie „w związku z odrzuceniem zażalenia ubezpieczonego związanego z odrzuceniem skargi kasacyjnej (kończące postępowanie w sprawie) z powodu nie terminowego wpłacenia kwoty 30 zł jako kosztów sądowych”, wnosząc „o dopuszczenie skargi kasacyjnej, bo spełniły się wszystkie przesłanki formalne”. Wnoszący zażalenie podkreślił, że w przedmiotowej sprawie występował przed Sądem pierwszej i drugiej instancji samodzielnie. Natomiast składając kasację zwrócił się o jej sporządzenie do uprawnionego prawnika, zgodnie z pouczeniem Sądu drugiej instancji i „nieświadomie poinformował adwokata, że jest zwolniony z kosztów sądowych (faktycznie żadnych nie ponosił), a dopiero nowa ustawa, która weszła w życie w marcu 2006 r. wprowadziła symboliczne opłaty dla pracowników i ubezpieczonych”. Równocześnie ubezpieczony nie wyłożył adwokatowi, co wskazał w poprzednim zażaleniu, kwoty niezbędnej do opłacenia kosztów, a upoważnił go jedynie do sporządzenia kasacji, zgodnie z pouczeniem. Sąd drugiej instancji nie poinformował go o ewentualnych kosztach wniesienia kasacji. Następnie ubezpieczony wpłacił należną kwotę 30 zł i z potwierdzeniem dokonanej wpłaty wniósł samodzielnie zażalenie na postanowienie Sądu Apelacyjnego o odrzuceniu kasacji. Przy czym ponownie nie został pouczone o istnieniu przymusu adwokackiego przy wnoszeniu zażalenia. Ubezpieczony wskazał, że braki formalne (wpłata opłaty sądowej) wypełnił (zażalenie z dnia 26 lipca 2006 r.), a pozostałe uchybienia formalne wynikają z braku jego wiedzy oraz braku pouczeń przez Sąd drugiej instancji dla osoby występującej bez prawnika.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie nie może być uwzględnione, ponieważ Sąd drugiej instancji prawidłowo argumentował, że w postępowaniu przed Sądem Najwyższym obowiązuje przymus adwokacko-radcowski (art. 87¹ § 1 k.p.c.), którego ubezpieczony nie dochował wnosząc „osobiste” zażalenie z dnia 22 sierpnia 2006 r. Po rozprawie apelacyjnej ubezpieczony był poinformowany, że od wyroku Sądu Apelacyjnego może wnieść skargę kasacyjną sporządzoną przez pełnomocnika będącego adwokatem lub radcą prawnym oraz że wniesienie skargi osobiście spowoduje jej odrzucenie. Do tego pouczenia ubezpieczony dostosował się składając „kasację” z dnia 4 lipca 2006 r. sporządzoną przez adwokata, który z racji profesjonalnego przygotowania prawniczego powinien był poinformować swego mocodawcę (ubezpieczonego) o obowiązku uiszczenia opłaty podstawowej od wniesionej skargi kasacyjnej, a ponadto jako pełnomocnik ustanowiony pismem z dnia 4 lipca 2006 r. (k. 193 akt) powinien był zwrócić ubezpieczonemu uwagę na ustawowe obowiązkowe zastępstwo strony w każdym postępowaniu przed Sądem Najwyższym (art. 87 § 1 k.p.c.), skoro zostało mu doręczone postanowienie o odrzuceniu skargi kasacyjnej z dnia 8 lipca 2006 r. Tymczasem postępowanie zażaleniowe zostało wywołane zażaleniem z dnia 26 lipca 2006 r., sporządzonym osobiście przez ubezpieczonego, które zakończyło się zaskarżonym postanowieniem Sądu Apelacyjnego z dnia 3 sierpnia 2006 r. odrzucającym zażalenie ubezpieczonego nie z powodu nieuiszczenia obowiązkowej opłaty podstawowej, jak bezzasadnie utrzymywał pełnomocnik ubezpieczonego w zażaleniu z dnia 22 sierpnia 2006 r., ale wyłącznie z powodu niedochowania przymusu adwokacko-radcowskiego (art. 87¹ k.p.c.) wskutek niedopuszczalnego wniesienia „osobistego” zażalenia z dnia 26 lipca 2006 r., do czego autor rozpoznawanego zażalenia z dnia 22 sierpnia 2006 r. w ogóle nie odniósł się. Ponadto zgodnie z art. 130² § 3 k.p.c., sąd odrzuca bez wezwania o uiszczenie opłaty pismo wniesione przez adwokata podlegające opłacie, a przepis ten stosuje się do środków odwoławczych i środków zaskarżenia podlegających opłacie podstawowej, o której mowa w art. 35 i 36 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. Nr 167, poz. 1398 ze zm., por uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 26 września 2006 r., II UZP 11/06, dotychczas

niepublikowana). Z powyższego wynika, że Sąd drugiej instancji nie miał obowiązku poinformowania ubezpieczonego „o ewentualnych kosztach wniesienia kasacji”, o czym powinien był wiedzieć jego ustanowiony pełnomocnik z racji legitymowania się statusem adwokata, który powinien znać przepisy prawa (art. 130² § 3 k.p.c.). Ponadto nie ma przepisu ustawowego, który nakazywałby kolejne pouczenie - o obowiązku zachowania przymusu adwokacko-radcowskiego przy wnoszeniu zażalenia do Sądu Najwyższego - ubezpieczonego, jako strony, która była pouczona o takiej powinności po wydaniu wyroku przez Sąd drugiej instancji i ustanowiła pełnomocnika procesowego, który powinien był zwrócić uwagę ubezpieczonemu na ustawowe obowiązkowe zastępstwo strony w każdym postępowaniu przed Sądem Najwyższym (art. 87 § 1 k.p.c.), a zatem także w postępowaniu zażaleniowym, zwłaszcza że tylko pełnomocnikowi ubezpieczonego doręczono odpis postanowienia z dnia 18 lipca 2006 r. (art. 133 § 3 k.p.c.). Zresztą wiedza prawnicza ustanowionego pełnomocnika budzi istotne wątpliwości, ponieważ zamiast skargi kasacyjnej od wyroku Sądu Apelacyjnego, pełnomocnik ubezpieczonego sporządził jej namiastkę w postaci „kasacji” i to z powołaniem się na nieobowiązujące w dacie sporządzenia tego pisma procesowego: art. 392 § 1, 393¹ pkt 1 i 2 oraz art. 393³ k.p.c. Taka namiastka (pozór) skargi kasacyjnej i tak powinna być odrzucona, zważywszy że nie zawierała ona konstrukcyjnego, tj. ustawowo koniecznego wymagania, jakim było sformułowanie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania i jego uzasadnienie (art. 398⁴ § 1 pkt 3 k.p.c.), co wymagałoby od jej autora wskazania i uzasadnienia okoliczności, o jakich mowa w art. 398⁹ § 1 k.p.c., tj. wskazania i uzasadnienia, że w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), zachodzi potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (pkt 4), czego w sporządzonej namiastce „kasacji” ewidentnie zabrakło.

Mając powyższe okoliczności na uwadze Sąd Najwyższy postanowił jak w sentencji.